GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 292. Środa 18. grudnia 1850. **Rok bieżący gazety 39.**

PRENUMERATA.

Odnośnie do ogłoszenia w nr. 278 Gazety naszej, a które co Soboty, czterykroć powtórzymy, wynosi prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i TYGODNIOWYM DODATKIEM nadzwyczajnym. na rok następujący 1851:

kwartalnie *dla miejscowych 4 złr. 15 kr.; dla pocztą odbierających 4 złr. 40 kr. m. k.*
półrocznie *drugie tyle, a stósownie i na rok cały.*

W obawie zwłoki dla nowego trybu przy expedycyi, uprasza Redakcya o zgłoszenie się w w ciągu jeszcze bieżącego miesiąca.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Chiny. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. grudnia. Dzisiaj dnia 18. grudnia 1850 wyjdzie w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i będzie rozesłany 6. zeszyt rządowego dziennika ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Lwów, 6. grudnia. Gmina miasta Brzozów ofiarowała dla wsparcia dotkniętych pożarem mieszkańców miasta Krakowa 50 złr. m. k. z dochodów komunalnych.

Rząd krajowy pełni miły obowiązek, podając tę dla ludzkości uczynioną ofiarę do powszechnej wiadomości z wynurzeniem podzięki i uznania za chwalebne współczucie wspomnionej gminy dla nieszczęścia spółobywateli.

Lwów, 12. grudnia. Wyrokiem sądu wojennego skazany został *Józef Zawadowski*, rodem z Prendowacza w obwodzie Złoczowskim w Galicyi, 42 lat mający, religii gr. kat., bezżenny, pisarz prywatny, za przekroczenie przepisów paszportowych na ośmiudniowy areszt. — Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 13. grudnia. *Osiasz Goldberg*, rodem ze Lwowa w Galicyi, 35 lat mający, izraelita, bezżenny, rzeźnik, skazany został wyrokiem sądu wojennego za przekroczenie przepisów paszportowych na czterodniowy areszt. — Z c. k. sądu wojennego.

Czerniowce, 9. grudnia. Wyrokiem sądu wojennego skazany został abszytowany landwerzysta *Olexa Perepilicu*, rodem z Berhomet nad Serethem w Bukowinie, 39 lat mający, religii gr. kat., żonaty, ojciec trojga dzieci, za rozsiewanie szkodliwych komunistycznych pogłosek prócz odsiedzianego kilkumiesięcznego aresztu podczas indagacyi na karę 30 kijów, któryto wyrok po zapadłem potwierdzeniu na dniu dzisiejszym wykonany został.

Z c. k. polityczno-wojskowej sekcyi śledczej Nr. 4.

Wadowice, 25. listopada. Wyrokiem c. k. siódmej wojskowej komisyi śledczej w Wadowicach skazani zostali za zatajenie broni następujący włościanie, a mianowicie:

Maciej Drozda, 28 lat mający, żonaty lecz bezdzietny i *Józef Szczoska*, 38 lat mający, żonaty, ojciec dwojga dzieci, obaj religii katolickiej i włościanie z państwa Miłówka w obwodzie Wadowickim w Galicyi — na 14dniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach; zaś

Marcin Mozar, 37 lat mający, żonaty, ojciec jednego dziecięcia, i *Józef Dychuch*, 80 lat mający, wdowiec, ojciec pięciorga dzieci, obaj katolicy i włościanie z Kukowa w państwie Sucha, obwodzie Wadowickim w Galicyi — ostatni ze względu na 80letni wiek jego na trzydniowy areszt w sztokhauzie bez kajdan, pierwszy zaś na ośmiudniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach.

Sprawy krajowe.

(Sprostowanie.)

Lwów, 17. grudnia. W Nr. 287 gazety naszej z dnia 12go grudnia zaszła pomyłka: w artykule o forszpanach należy zamiast: „przełożonego magistratu *Tarnopolskiego*“ czytać: „przełożonego magistratu *Trembowelskiego*.“

(Raport o zarazie na bydło.)

Lwów, 16. listopada. Z odnośnych urzędowych raportów okazuje się, że zaraza na bydło w cyrkule Bocheńskim już zupełnie zgasła, zaś w cyrkule Tarnopolskim grasuje już tylko w trzech miejscach, a w cyrkule Złoczowskim tylko w jednem miejscu, że nakoniec w Stryjskim cyrkule w jednem miejscu już ustała, a natomiast pojawiła się znowu w innem, mianowicie w Rożniatowie.

Podczas gdy więc ta zaraza na bydło grasuje obecnie jeszcze w trzech miejscach cyrkułu Tarnowskiego, w jednej wsi Złoczowskiego a w dwóch Stryjskiego cyrkułu, ogranicza się stan choroby według nadesłanych do dnia 15. b. m. ostatnich raportów na 31 sztuk bydła. Z zestawienia odnośnych dat numerycznych okazuje się, że zaraza na bydło od czasu ostatniego pojawienia się w tym kraju koronnym, to jest: od miesiąca lipca r. b. dotknęła w 4 cyrkułach i 35 wsiach liczących 10,643 sztuk bydła rogatego 1490 sztuk, z którego 296 sztuk wyzdrowiało, 1134 sztuk odeszło, 29 sztuk zabito pałką, a 31 sztuk zostało jeszcze pod publicznym dozorem sanitarnym.

Zaleszczyki, 9. grudnia. W nocy z 26. na 27. listopada wybuchnął w Zaleszczykach gwałtowny pożar i tylko poświęcającym się usiłowaniom mieszkańców Zaleszczyk, a mianowicie panu Janowi *Schwatz*, p. Józefowi *Harra* i p. Osiaszowi *Szajowicz* przypisać należy, że dalszemu się szerzeniu ognia tamę położono. C. k. urząd cyrkularny podaje następujące uznanie zaszczytnie dopełnionego obowiązku obywatelskiego ze strony panów Jana *Schwatz*, Józefa *Harra* i Osiasza *Szajowicz* do wiadomości publicznej:

„Gdyście się panowie swem czynnem i poświęcającem spółdziałaniem najwięcej przyczynili do przytłumienia pożaru, który w nocy z 26. na 27. listopada wybuchnął w Zaleszczykach, przeto ma sobie c. k. urząd cyrkularny za obowiązek, wynurzyć panom niniejszem uznanie i czułe podziękowanie.“

(Monopol tabaki i tytoniu w Węgrzech, Kroacyi itd.)

Wiedeń, 11. grudnia. Najwyższym patentem z 29. listopada 1850 zaprowadzono od 1. marca 1851 monopol tabaki i tytoniu w koronnych krajach Węgier, Kroacyi, Slawonii, Siedmiogrodu i w województwie Serbii z Temeskim Banatem, następnie na pograniczu wojskowem i w okręgu nadbrzeżnym, a będący z tem w związku regulamin monopolu tabaki i tytoniu, równie jak przepisy odnoszące się do wykonania tego rozporządzenia, będą wkrótce dziennikiem ustaw państwa ogłoszone.

Ten regulamin monopolu tabaki i tytoniu składa się z pięciu rozdziałów i 96 paragrafów. Pierwszy rozdział zawiera powszechne przepisy o monopolu tabaki i tytoniu, o produkcyi, preparowaniu, użyciu i przywozie monopolnego przedmiotu.

Albowiem niewolno nikomu bez pozwolenia władzy dochodów skarbowych produkować tytoń, w oznaczonych ustawą przypadkach preparować, w zakazany ustawą sposób używać, albo z zagranicy lub z za morza ani do konsumcyi lub składu, ani dla transportu przywozić. Pozwolenie do uprawnienia tytoniu będzie dane tylko pod warunkiem, że uprawa nie na innych, lecz na oznaczonych do tego gruntach będzie wykonana, i że cały zbiór zupełnie do magazynów eraryalnych odstawiony będzie. Natomiast daje skarb publiczny za odstawiony tytoń, który uznany jest za przydatny do przyjęcia, stosowne wynagrodzenie. Do tytoniu, który z obowiązkiem odstawienia do publicznego skarbu uprawiono, nie może nikt jakiejkolwiekbądź rościć sobie pretensyi, przez którąby produkcya lub preparacya przerwana lub zatamowana, albo odstawienie produktu do publicznego skarbu przeszkodzone było. Przeciwnie zaś niewyłączona jest nagroda za użycie pozwolonych dla zabezpieczenia i zebrania go środków prawnych. Na sprzęty i inne przybory uprawy lub preparacyi tytoniu, który do ces. magazynu ma być odstawiony lub dla niego preparowany, nie może bez pozwolenia administracyi dochodów skarbowych mieć miejsce sądowe zabezpieczenie lub egzekucya, przez którąby produkcya tytoniu przerwaną, zatamowaną lub niepodobną była.

Administracya państwa wykonywa dalej zawartą w monopolu tabaki i tytoniu wyłączającą zastrogę przez następujące zakazy: 1) Niewolno nikomu przedawać tytoniu i tabaki, kto nie ma na to wyraźnego upoważnienia od administracyi dochodów skarbowych; — 2) niewolno nikomu nabywać tytoniu, kto nie jest zaopatrzony w pozwolenie od administracyi dochodów skarbowych, a to dla tego

miejsca, w którem się sprzedaż odbywa; 3) bez pozwolenia władz administracyjnych nie może tytoń za zastaw służyć; nakoniec 4) niewolno tytoniu przenosić lub przesyłać z jednego okręgu, w którym się takowy po mniejszej niż powszechnej cenie w eraryalnych magazynach przedaje, do innego okręgu, w którym za ten tytoń wyższa cena kupna istnieje.

Drugi rozdział regulaminu tabaki i tytoniu zawiera przepisy dla plantatorów tytoniu; trzeci przepisy dla handlu tabaką i tytoniem; czwarty mówi o handlu fabrykatami tytoniu, które z fabryk lub z magazynów dochodów skarbowych pochodzą; a piąty opiewa o wykroczeniach przeciw monopolowi tabaki i tytoniu i ukaraniu ich.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 12. grudnia. Powrót marszałka hrabi Radetzkiego do Medyolanu nie podlega już żadnej wątpliwości, i nastąpi zapewne w ciągu przyszłego tygodnia.

— Minister handlu baron v. Bruck powrócił wczoraj z podróży swej do Węgier.

— Jak słychać, spodziewa się książę Bordeaux w Wenecyi licznych odwiedzin ze strony najwyższej arystokracyi francuskiej. Mianowicie spodziewa się powitać: margrabiego de Pastoret, syna byłego francuskiego kanclerza; barona Dudon, dawniejszego francuskiego radzcę państwa; księcia de Noailles itd. P. Barrand, były ochmistrz książęcia towarzyszy mu w podróży; słychać też, że i hr. Monti bawiący obecnie w Frohsdorf, tudzież książę Levis zajmujący się jak wiadomo głównym kierunkiem spraw legitymistów, udać się mają w podróż do Wenecyi.

— C. k. ministeryum finansów upoważniło krajową dyrekcyę finansową, aż do zupełnej regulacyi urzędów podatkowych uskutecznić potrzebne przy tych urzędach pomnożenie indywiduów prowizorycznem mianowaniem oficyałów i asystentów.

— Prace tyczące się regulacyi monopolu soli w Węgrzech i w krajach im przyległych są blizkie ukończenia. Zamierzają w tym względzie zaprowadzić jednakowe we wszystkich krajach koronnych postępowanie, i tym sposobem ułatwić swobodną ze wszechmiar komunikacyę handlową między Węgrami a resztą koronnemi krajami. *(O. R. Z.)*

Z Bocche di Cattaro donoszą: W całym obwodzie Cattaro i przyległym Montenegro panuje zupełny spokój, a przed kilku dniami przybył ozdrowiały już prawie całkiem Władyka montenegryński w towarzystwie dwóch senatowrów na pokładzie parowego statku Lloyda *Baron Kübeck* do Tryestu, zkąd jak się domyślają, uda się po krótkim pobycie do Wiednia. *(Austr.)*

(Kurs wiedeński z 13. grudnia 1850.)

Oblig. długu państwa 5% — $94\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$% — 82; 4% — —; $2\frac{1}{2}$% $48\frac{1}{2}$. Akcye bankowe 1148. Losy z 1834 roku 188; z 1839 roku $111\frac{1}{2}$. Akcye kolei półn. 114.

Ameryka.

(Ustawa agraryjna. Osiedlenie.)

Rio de Janeiro, w październiku. Są w życiu narodów konieczności noszące w sobie zaród ważnych wypadków. Taką koniecznością był tutejszy zakaz handlu niewolnikami z Afryką, po którym musiała nastąpić bezpośrednio ustawa agraryjna i połączona z tem kolonizacya Brezylii ściąganiem wolnych robotników. Obie izby przyjęły już istotnie ustawę agraryjną, która w senacie przez czas dość długi odkładano z jednej sesyi na coraz inną. Treść tej ustawy zawiera zresztą niektóre ważne punkta, zaczem godzi się przytoczyć tu bliższe jej szczegóły.

Art. 1. postanawia, iż wszelkie nabycie nieużywanych lub niesprzedanych posiadłości *(terras devolutas)* jako do państwa należących, dziać się może jedynie tylko przez zakupienie, z wyjątkiem wszakże obszaru 10 legoas szerokiego u granic państwa, którego części mogą być rozdarowane. Art. 2. ustawy agraryjnej zawiera karne przepisy przeciw niesłusznemu przywłaszczeniu tak niesprzedanych jako i sprzedanych już posiadłości; a art. 3. objaśnia, jakie rząd przywiązuje pojęcie do wyrazu „niesprzedane posiadłości." Według tego więc pojęcia są-to takie posiadłości, które w ogólności nie idą w użytek ani w interesie narodowym, ani na rzecz szczególnych prowincyi i gmin, i które od rządu nie są jeszcze rozdane lub samowolnie do użytku nie zabrane. Artykułem 4. potwierdzono wszystkie dotychczas zaszłe darowizny gruntów lub ich odstąpienie na rzecz trzeciego, a które albo są już uprawiane lub w części tylko użyźnione i od swych posiadaczy zamieszkane.

W równyż sposób potwierdzono artykułem 5. wszelkie w drodze spokojnej lub samowolnej nabycie, jeżli jest z uprawą gruntu i zamieszkaniem połączone. Art. 7. opiewa, iż rząd wyznaczy termina w których nastąpione już darowizny gruntów lub dowolnie nabyte posiadłości poddane mają być pomiarowi, które-to termina mogą być według potrzeby gdzie-niegdzie przedłużone. Gdyby zaś posiadacz (art. 8.) zaniedbał pomiar w oznaczonym terminie, wtedy traci wszelkie prawo do swej posiadłości. Nie zważając na żadne oznaczyć się mające termina rozpocznie rząd (według art. 9) najprzód pomiar posiadłości niesprzedanych, przyczem grunta już sprzedane lub znajdujące się w jakiemkolwiek już posiadaniu nie będą zakwestyonowane. Według art. 11. upoważniony jest rząd do sprzedaży w publicznej licytacyi lub i bez licytacyi wszystkich nie sprzedanych potąd posiadłości, jak tylko tyczące się grunta będą wprzód przemierzone, podzielone, odgraniczone i opisane.

Przychodzące do sprzedaży grunta nie sprzedane poddane będą (według art. 13) następującym bez wyjątku ciężarom: 1) Potrzebne grunta do sporządzenia dróg polowych, komunikacyjnych i gościńców wiodących do jakiego portu, muszą być odstąpione pod tym warunkiem, iż wynagrodzenie przyznane będzie równie za uprawione już jako i nieuprawione części ziemi. 2) Sąsiadom w razie koniecznej potrzeby dozwolony ma być wolny przejazd do gościńca, do wsi lub do miejsca portowego, wszakże tylko za wynadgrodzeniem, jeżli podróżni skrócili sobie drogę o $\frac{1}{4}$ mili lub więcej. 3) Nabywcy poddać się mają potrzebnemu osuszeniu niepotrzebnych stawów, jezior itp. lub sprowadzeniu ich do innego miejsca, w którym-to razie otrzymają słuszne wynagrodzenie za grunt do tego użyty. 4) W razie odkrycia w podobnych posiadłościach jakichkolwiek kopalni, zastósowana ma być istniąca w tej mierze ustawa. Art. 14. stanowi, iż wszyscy cudzoziemcy, którzy zakupują w Brezylii grunta i tam się osiedlają lub rozpoczynają własnemi środkami inne jakie rzemiosło, otrzymać mają na żądanie w przeciągu dwóch lat prawo obywatelstwa. Uwalnia się ich też od służby wojskowej, pełnić jednak mają służbę gwardyi miejskiej w okręgu swej gminy. Według art. 15. upoważniony jest rząd do wprowadzenia na koszt państwa pewnej corocznie liczby wolnych osadników, dla użycia ich przez czas niejaki do rolnictwa, do robót publicznych lub zakładania nowych kolonii, w której-to mierze wydane być muszą nowe postanowienia, iżby ci przychodźcy zaraz za swem przybyciem mogli znaleść zatrudnienie dla siebie. Również i do nich stosują się zawarte w art. 14. warunki względem prawa obywatelskiego itd. Art. 16. postanawia, iż przychód z sprzedaży gruntów i z przepisanych należytości kancelaryjnych za potwierdzenie dowolnie nabytych posiadłości, obrócony ma być wyłącznie na pomiar gruntów niesprzedanych i transport wolnych robotników. A jeżliby przychód ten (art. 17.) nie wystarczał na pokrycie tyczących się wydatków, tedy rząd wyznaczy potrzebną na to sumę, jakoż już i teraz przeznacza w tej mierze oprócz zasobnych już środków, dalszą jeszcze kwotę 200 kontonów.

Dla wykonania tych przepisów (art. 18) utworzona będzie jeneralna dyrekcya przedaży gruntów, mająca czuwać nad pomiarem, podziałem, opisaniem i sprzedażą wystawionych na sprzedaż posiadłości, i zająć się kierunkiem tak krajowych jako i obcych kolonizacyi. *(H. B. H.)*

Anglia.

(„Morning Post" o rezultacie konferencyi Ołomunieckich.)

Dziennik *Morning Post* uważa rezultat konferencyi ołomunieckiej za zwycięztwo rozsądku i prawości i dziękuje Austryi za zrobione na korzyść pokoju „koncesye." Lecz i berliński korespondent dziennika *Globe* popiera także stronę pana Manteuffel. Oto są jego własne słowa: „Nie na tem zasadza się konsekwencya, aby pozostać na stanowisku swojem, lecz aby w stosunku do stronnictw utrzymać się na tem samem stanowisku. Niewielka to rzecz zatem obwiniać ministra na zasadzie tej, że absolutne stanowisko jego zmienione zostało kiedy i okoliczności się zmieniły, i uzasadniać tem oskarżenie rozumów płytkich, że opuścił swój sztandar; ależbo obecne przesilenie w Prusiech zdawało się być zanadto ważne, aby podobne sztuki retoryczne mogły pociągnąć za sobą upadek gabinetu." Zmiana targowych cen złota i śrebra, ich stosunek do siebie jako też wpływ na obieg monety brzęczącej i stan kursów wekslowych zwracają coraz bardziej uwagę dzienników ekonomicznych i politycznych na siebie. *(Austr.)*

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 8. grudnia. Intronizacya kardynała Wisemann jako arcybiskupa w Westminster odbyła się na dniu 6. b. m. w kościele Ś. Jerzego w Southwark z zwykłemi ceremoniami kościelnemi w obecności całego duchowieństwa dyecezyi jego w jak największym spokoju i porządku. Ani w kościele ani po za kościołem nieokazano wcale zamiaru do zakłócenia spokojności. Urządzony dniem przedtem w sali Freemason wielki metyng wyznawców kościoła anglikańskiego odbył się z nadzwyczajną powagą i umiarkowaniem. — Otworzenie parlamentu nastąpi zapewne dopiero z początkiem lutego 1851 roku.

— Dziennik *Globe* donosi, że ministeryum francuskie dla zapobieżenia znacznemu spadnięciu wartości złota w porównaniu ze śrebrem, postanowiło przedłożyć wniosek zgromadzeniu narodowemu, aby przyzwoliło na zniesienie ustawy ogłaszającej złoto obok śrebra za prawny środek wypłaty. Dziennik *Globe* mniema, że rząd francuski ściągnie z powodu tego znajdującą się w obiegu monetę złotą i bicie pieniędzy złotych na jakiś czas zawiesi.

— Minister spraw wewnętrznych, Sir G. Grey, odesłał biskupowi w Exeter jego podanie do królowej z oświadczeniem, że petycya ta niemoże być doręczona królowej, gdyż z jednej strony niezawiera w sobie żadnej prośby wyraźniej a z drugiej wykracza przeciw zwyczajnej formie podawanych do królowej adresów. *(Austr.)*

Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczej z dnia 9. grudnia.)

Paryż, 9. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia pod przewodnictwem pana *Bedeau* złożył p. Ch. *Dupin* na stole sprawozdanie komisyi o prawodawstwie handlu między Francyą i Algierem. W dziennym porządku był wniosek p. *Daboux* o zaprowadzeniu rad prefektury. Pan *Dupin* żąda, aby sporne sprawy, jeżeli należą do rady prefektury, publicznie i kontradyktorycznie rozstrzygano. Proponuje zaprowadzić zmianę w procedurze indagacyi. Nie chce nikogo przypuścić do rady prefektury, kto się z jurydycznych umiejętności nie wywiedzie. Komisya jest

przeciw temu wnioskowi. *Baroche* proponuje, aby ten wniosek wziąć pod rozwagę i do rady stanu odesłać, ponieważ ta rada właśnie zajmuje się ustawą o organizacyi departamentów. Zgromadzenie przyjmuje tę propozycyę. Bez dyskusyi 628 głosami przeciw 7. zezwolono na dodatkowy kredyt dla sędziów pokoju w Collah i S. Cloud. 435 głosami przeciw 123 i bez dyskusyi zezwala zgromadzenie na kredyt 60.040 franków dla wykonania ustawy o stęplu. — *Bac* żąda, aby wydrukowano i rozdano broszurę, dla której zgromadzenie domaga się, aby reprezentantowi Miot sądowy proces wytoczono, zgromadzenie zezwala na to. Poczem przyjęto jeszcze kilka wniosków pomniejszej wagi. *Coetlosques*, sprawozdawca komisyi petycyjnej donosi o petycyi zakonników z góry ś. Bernarda i Simplon, o opiekę Francyi, aby im ich własność przywrócono. — Odwołuje się do rozpoczętych niedawno konferencyi w Wallis i prosi o odroczenie swego sprawozdania. Odroczenie to przyzwolono. — Również przyzwolono kredyt 552.019 franków 83 centymów na pokrycie ostatniego kwartału procentów greckiej pożyczki. Co się tyczy petycyi względem polepszenia komiśnego chleba uchwalono po dłuższej dyskusyi odesłać ją do ministra wojny, poczem zamknięto posiedzenie.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 9. grudnia. Jego Mość Cesarz Rosyjski dał kilku familiom szlachty rosyjskiej odmówione dotychczas pozwolenie spędzenia tegorocznej zimy w Paryżu.

Według dziennika *Constitutionel* skarb państwa jest całkiem pełny i nie potrzeba, lecz tylko sama przezorność jest przyczyną nakazanej dekretem prezydenta sprzedaży rent. *Journal des Debats* uważa to rozporządzenie również za słuszne i utrzymuje, że spekulanci byli już na to przygotowani z powodu częstych przyzwoleń na kredyta dodatkowe, a kurs i rzadkość rent usprawiedliwiają dostatecznie wybór czasu. Oba dzienniki twierdzą, że się przezto nie pomnoży dług państwa. Dziennik *Siecle* zaś nadmienia o tej przedaży rent, która publicznemu skarbowi niemal 36 milionów franków przyniesie, że rząd nie był niczem zmuszony, jeżeli dawniejszym zapewnieniom pana Fould wiarę dać można, siedmią dniami przed zamknięciem roku rzucić pożyczkę w świat handlowy. Rozporządzenia tego z pewnością nie pochwali nikt, oprócz zgromadzenie, które na tem 1 do dwóch milionów zyskuje.

Kalendarze, których we Francyi na początku każdego roku miliony sprzedają, służą socialistom za potężną dźwignię ich propagandy. Dla tego p. *Capefigue* przedstawił narodowemu zgromadzeniu, że potrzeba koniecznie przeciw kalendarzom wystąpić, chcąc ochronić towarzystwo od upadku.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 10. grudnia. Dzisiaj jest rocznica wyboru Bonapartego prezydentem republiki i mogę pana zapewnić, pisze korespondent dziennika *Breslauer Zeitung*, że się tu więcej zajmują balem, który będzie wyprawiony na cześć prezydenta w ratusznej sali, niżeli tem, czy Bonaparte w roku 1852 będzie znowu obrany, lub w ogóle jaką kwestyą polityczną.

Dzisiejsze posiedzenie narodowego zgromadzenia miało interesujący moment, gdy pan Montalembert wszedł na trybunę odczytać sprawozdanie o propozycyi pana Olivier, względem święcenia niedzieli. Już sam wybór pana Montalembert sprawozdawcą zapowiadał, że się komisya oświadczyła za propozycyą. Dyskusya toczyła się bardzo żwawo. Większość przyjęła dość zimno to sprawozdanie, które z lewej strony doznało kilka razy przerwy. W końcu ozwał się głos z lewej strony: „Do Charenton!", poczem śród wielkiej wrzawy wezwano ten głos do porządku.

Monitor ogłosił dziś 467 nominacyi i promocyi w orderze legii honorowej, to jest: 24 komandorów, 50 oficerów i 393 kawalerów. Malkontenci utrzymują, że to zanadto, że monarchya nie szafowała tak orderami, jak republika.

(Poczta francuska z dnia 7. grudnia.)

Paryż, 7. grudnia. W pałacu Elysée odbyła się wczoraj pod przewodnictem Ludwika Bonapartego rada ministeryalna. Przedmiotem były: konwencya Ołomuniecka i odroczenie izb pruskich. — Po skończonych obradach odjechał kuryer z depeszami dla francuskiego posła do Berlina. Mówią także o nowej nadzwyczajnej misyi pana Persigny.

Onegdaj były po pierwszy raz wielkie pokoje w salonach pałacu Elysée. Między wielu jenerałami i oficerami postrzeżono także jenerała Changarnier, który się jednak, jak zwykle, w krótce oddalił. W namienionych salach zaszły od przeszłego roku niejakie zmiany. Wielką galeryę, w której przedtem tańczono, zamieniono na bufet, który przez całą noc dla gości stał otworem. W drugiej nowo wybudowanej, nadzwyczajnym przepychem udekorowanej sali znajduje się orkiestra. Ostatnią salę, w której jest wizerunek księcia Reichstadzkiego, przyrządzono na salon do gry. Bal trwał aż do drugiej z północy. Ponieważ prezydent bardzo ograniczył w tym roku swe zaprosiny, przeto sale niebardzo były przepełnione. Prezydent zniósł na zawsze zaproszenia ogólne i zastąpił je specyalnemi. O północy uchylił się z sali. Arystokratyczne przedmieście St. Germain nie miało swych reprezentantów.

Minister wojny wydał rozporządzenie, że będących teraz na urlopie żołnierzy, którym się w roku 1850 kapitulacya kończy, należy jako urlopników w spisie prenotować, i aż do dalszych rozkazów nierozpuszczać, ażeby ich w potrzebnym razie natychmiast przywołać można. Tymczasowy urlop w sprawach nagłych lub familijnych może być, jednakże tylko na krótki czas, pozwolony.

Między ministrem wojny Schramm a komisyą prawodawczego zgromadzenia dla ustawodawstwa Algieryi zaszło bardzo przykre starcie się, gdyż minister opiera się stanowczo przeciw wszelkiemu, choćby nawet częściowemu zaprowadzeniu władzy cywilnej.

Holandya.

(Powrót księcia sasko-wajmarskiego z podróży inspekcyjnej.)

Haga, 9. grudnia. Książę Sasko-Wajmarski powrócił dnia 24. września do Batawii z podróży inspekcyjnej, którą był przedsięwziął i podczas której niebezpiecznie zasłabł w Serakarta. Mało brakowało, że książę podczas swojego pobytu w tem mieście niezostał wysadzony w powietrze wraz z całem miastem. Pewien sierżant artyleryi zabrałby klucze od magazynu prochu powierzone jednemu z oficerów. Udał się potem z zapalonem cygarem w ustach do magazynu i już odmykał drzwi, gdy straż znajdująca się w tem miejscu szczęśliwie to postrzegła. Przyaresztowano go natychmiast, i oświadczył przy śledztwie, że miał zamiar podpalić magazyn, w którym się znajdowało 50,000 kilogramów prochu. Człowiek ten nie był ani obłąkany ani pijany, tak że powodem jego zbrodniczego zamiaru musiała być zemsta osobista. *(Ind.)*

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyn, 8. grudnia. Dzisiejsza *Gazzetta piemontese* zawiera dekret królewski kontrasygnowany przez ministra spraw zagranicznych, który ustanawia normy jeneralnej administracyi poczt i przyłącza kilka nowych instytucyi do niej, jako to: asygnacye pocztowe, używanie marków frankowych itp. — drugim dekretem królewskim zaprowadzona została w Turynie szkoła marynarki, przezco zaradzono dającej się czuć już oddawna potrzebie zakładu takiego.

Liwurna, 7. grudnia. Urzędowy dziennik wolnego portu Liwurny zawiera dwa ogłoszenia w formie listów, które Bej tunetański napisał do zawierzytelnionego u siebie konzula toskańskiego kawalera de Alloat, i mocą których dozwolony został wolny wywoz bydła rzeźnego i zboża do portów toskańskich; cła wywozowe mają tymczasowie pozostać niezmienione, a pod względem bydła rzeźnego zapewniają te listy, że w razie zmiany jakiej nastąpi pierwej ogłoszenie w tej mierze.

Genua, 8. grudnia. Akademia filozoficzna odbyła dziś posiedzenie, na którem debatowano nad rodzajem i zakresem władzy rządowej pod względem najgłówniejszych stosunków życia społecznego. Zgromadzenie było bardzo liczne, a najbardziej zainteresował uwagę publiczności były minister oświecenia Mamiani. Utrzymywał on, że nauka i handel są głównemi czynnikami życia społecznego. Pod względem obudwu potrzeba indywiduom zostawić ile możności jak najwolniejsze pole do działania. Co się tyczy nauk, obowiązany jest rząd przedewszystkiem iść dobrym przykładem, naprzód nastręczać wzory wykształcenia i wszelkie rozstrzelone siły skupiać w jedno ognisko postanowionego na wzór przykładu. *(Lit. K. A.)*

(Sprawy izby turyńskiej.)

Turyn, 7. grudnia. Rząd przedłożył już senatowi projekt do ustawy względem zniesienia tak zwanych banalności. Jestto rodzaj prawa, podług którego dotąd pewne dla dostarczania żywności potrzebne manipulacye tylko w oznaczonych lokalach i pod pewnemi warunkami odbywać się mogły. Do tych należało pieczenie chleba, mielenie mąki, wyciskanie winogron, oliwy itp. Dawniej musiał każdy chcący wyrabiać artykuły takie dla użytku domowego, posiadać osobny przywilej na piekarnię lub młyn domowy, jako też na prasę wina i oliwy. Hrabia Cadour jednak oświadczył zaraz po objęciu portefeuille swego, iż ma zamiar znieść te banalności na korzyść ułatwienia ekonomii narodowej. Dziennik *Risorgimento* przemawia dziś za tym planem w obszernym artykule kierującym i niewątpi wcale, że izby przyjmą tyczący się projekt do ustawy. Słabą stronę projektu tego stanowi ta okoliczność, że na podstawie praw banalnych wyrobiły się pewne stosunki majątkowe. Upoważnieni właściciele pras oliwy utrzymują się z tego jedynie, gdyż wszyscy mieszkańcy we wsi zmuszeni byli dotychczas udawać się do nich. Tę przeszkodę postanowiono usunąć wyznaczeniem słusznego wynagrodzenia, które teraźniejszym właścicielom przywilejów takich na koszta gmin albo w drodze dobrowolnej ugody albo też wyrokiem sądowym ma być przyznane. *(Lit. K. A.)*

(List lorda Minto tyczący się hierarchii katolickiej w Anglii.)

Rzym, 30. listopada. Zapewniają, że lord Minto napisał tu list tyczący się hierarchii katolickiej w Anglii z tym zamiarem, aby list ten był znany u dworu rzymskiego. Mówią, że go odczytał panu Rayneval co zupełnie jest to samo, jak gdyby go odczytał w Watykanie, gdzie ten minister uważany jest jako najgorliwszy i napoufniejszy przyjaciel.

Słychać, że lord Minto wyraża kłopot, w jakim się znajduje rząd królowej angielskiej i przypisuje nieroztropności, z jaką publikowano bulę papieską tyczącą się założenia dyecezyi w Westminster, przykre następstwa, grożące katolikom w razie gdyby ministeryum teraźniejsze nie mogło ich protegować i obchodzić się z nimi z tą bezstronnością jaka charakteryzuje politykę lorda John Russell. Zdaje się, że lord Minton kończy swój list wyrażając nadzieję, że Jego Świątobliwość użyje stosownych środków do naprawienia złego i do uspokojenia powszechnego wzburzenia w kraju. *(Ind.)*

Niemce.

(Izba saksońska uchwala zawieszenie rewizyi konstytucyi.)

Drezdno. Izba pierwsza uchwaliła co do kwestyi tyczącej się zupełnego zrewidowania konstytucyi z roku 1831, której roz-

strzygnięcie zdał rząd całkowicie na izbę, znaczną większością głosów zawieszenie tyczącej się rewizyi. *(Austr.)*

(Spodziewany bliski powrót Elektora do Kassel.)

Kassel. Temi dniami przybył tu z Wilhelmsbadu dawny komendant naszego miasta, jenerał v. Storch, a na dniu 5. b. m. powrócili ztamtąd także expedyenci ministeryalni. Z tego chcianoby wywnioskować bliski powrót Elektora do Kassel.

Dziś przybył tu i zajął kwatery pruski batalion 17go pułku landwery. Mówią, że batalion ten ma w połączeniu z zapowiedzianym na 10. b. m. batalionem austryackim stanowić załogę w Kassel; z ostatnim ma już z pewnością powrócić do Kassel Jego królewicz. Mość Elektor heski. *(Austr.)*

Z Wilhelmsbad, dnia 10. grudnia telegrafowano do *Deut. Ref.*: Był tu jenerał-porucznik Peucker dla przedstawienia się księciu elektorowi jako pruski komisarz. Słychać z pewnością, iż wydano już rozkaz do zwołania urlopowanych z kilku batalionów, z czego wnoszą o zamiarze księcia powrócenia jak najspieszniej do Kassel.

Kass. Ztg. potwierdza wiadomość tę w następujący sposób: Pismo zwołujące urlopowanych z książęcego pułku gwardyi i batalionu strzelców, rozesłano po kraju 9go b. m. *(W. Z.)*

(Sprostowanie mylnych pogłosek.)

Hamburgski korespondent upoważniony został zaprzeczyć stanowczo podany w *berlińskiej korespondencyi litografowanej* artykuł następującej treści: „Angielski rezydent ministeryalny w Hamburgu doręczył tamtejszemu senatowi notę, w której rząd jego oświadcza, że niebędzie wcale mieszać się do spraw niemieckich, o ile przezto niebędzie zakwestyonowany najbliższy interes Anglii; zaś co do Szlezwig-Holsztynu uważa Anglia za obowiązek dla siebie czuwać nad utrzymaniem i wykonaniem traktatu pokoju" — a oraz dodać do zaprzeczenia tego, że artykuł ten nieopiera się na żadnej zasadzie słusznej, i że żadna nota tej treści ze strony król. angielskiej misyi w Hamburgu senatowi doręczoną niezostała.

— Ministeryalny *Dziennik Drezdeński* zawiera odpowiedź na umieszczoną w 338 numerze gazety niemieckiej korespondencyę z Drezdna, w której powiedziano: że do armii saskiej wydaną została jakaś odezwa czyli rozkaz dzienny, w którym jako cel uzbrojeń oznaczone jest odzyskanie oderwanych ziem saskich i osiągnienie zapewnionej od sprzymierzeńców koronie saskiej supremacyi nad północnemi Niemcami. Dziennik drezdeński nazywa korespondencyę tę zmyśloną bajką i zapewnia, że z ministeryum wojny niewyszła nigdy odezwa taka, któraby do podobnej wersyi choćby najmniejszy powód nastręczyć mogła. Również zaprzecza urzędowy dziennik ten wiadomość podaną w gazecie kolońskiej, jakoby 20sty pruski pułk pieszy otrzymał rozkaz wyruszenia do Saksonii, aby służyć tam za straż honorową pełnomocnikowi pruskiemu podczas konferencyi wolnych. *(Lld.)*

Chiny.

(O powstaniu w Chinach.)

Co się tyczy wielkiego powstania w Chinach południowych, spierają się ciągle angielskie dzienniki, czy te zbrojne tysiące należy za buntowników czy też tylko za zbójców uważać — czy one istotnie mają zamiar polityczny, to jest obalenie dynastyi Mandszu, a wyniesienie na tron dynastyi Ming, czy też tylko łupieztwo na celu. Powstańcy są z trzech prowincyi Hu-nan, Kwang-si i Kwang-tung. Gazeta Pekińska donosiła o wielu potyczkach, w których cesarskie wojska miały pobić buntowników i zabrały im 140 do 522 niewolnika, atoli inaczej opiewają doniesienia z prowincyi samych. Według nich odnieśli buntownicy stanowczą przewagę, zajęli znaczną liczbę większych i mniejszych miast i postępują coraz dalej pod Kanton. Jakoż w tej stolicy południowej panowała w istocie wielka trwoga, zabarykadowano bramy, na gmachach publicznych poustawiano kadzie z wodą dla gaszenia, jeżeliby nieprzyjaciel chciał miasto podpalić, zakazano wszelkie publiczne rozrywki, a policya ścigała podejrzane osoby itd. Wielu wyższych oficerów i urzędników cywilnych dostało się w ręce buntowników, między tymi ułaskawiony admirał korsarzy Schapang-tsai; jeżeli ten może dobrowolnie nie dał się pojmać.

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 16. grudnia. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 331 wołów i 16 krów, których w 22 mniejszych i większych stadach po 7—50 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Brzozdowic, Kamionki, Dawidowa, Szczerca i Stryja na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — tylko 120 wołów na potrzebę miasta; ceny stały w stosunku do gatunku bydła i płacono za sztukę mogącą ważyć 11 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 107r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 14½ kamieni mięsa i 1½ kam. łoju, kosztowała 156r.15k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 7. grudnia. Od 16. do 30. listopada płacono na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu za korzec pszenicy 18r.—20r.15k.—18r.30k., żyta 14.—14r.40k.—13r., jęczmienia 11r.—8r.30k.—10r.; owsa 5r.30k.—6r.40k.—5r.30k.; hreczki 8r.15k.—9r.40k.—8r.30k.; kartofli 4r.17k.—3r.20k.—3r.45k. Cetnar siana w Szczercu 3r.30k. Sąg drzewa twardego kosztował 27r.30k.—15r.—22r.30k., miękkiego 20r.—12r.30k.—19r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 7k.—10k.—10k. i garniec okowity po 3r.45k.—2r.45k.—4r. w. w.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. grudnia. Na naszych targach z dnia 19., 22., 26. i 29 listopada sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 18r., żyta 13r.50k., jęczmienia 9r.24k., owsa 5r.46k., grochu 14r.20k., ziemniaków 4r.30k. Cetnar siana 4r.13k., okłotów 2r.15k. Sąg drzewa twardego 22r.36k., miękkiego 15r. w. w.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 7. grudnia. Najnowsze wiadomości z angielskich targów pod dniem 2. grudnia brzmią słabo. Wiele partyi angielskiej pszenicy zostało nie sprzedanych. Zagraniczna tylko pszenica utrzymywała się w cenach, ale i na tę mało było kupców.

W ciągu całego tygodnia przybyło do Londynu kwarterów:

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	groch,	wyki	siem. ln.	rz.
z kraju	3723	9529	11512	5469	171	1358	644	69	—	—
z zagran.	12236	7939	—	15983	—	90	7296	261	5355	2169

Mąki z zagranicy cent. 25,213 z kraju 38,825.

Na targach francuskich i belgijskich żadnej wprawdzie w cenach nie ma zmiany, ale również ruchu mało.

U nas z powodu ciągłej łagodnej temperatury lubo w tak spóźnionej porze roku, wywozy mają jeszcze miejsce co w naszej giełdzie niejaki ruch nadaje.

W upłynionym tygodniu sprzedano pszenicy z wody łasz. 500, żyta łasz. 5, jęczmienia łasz. 11, grochu łasz. 10. Ze spichlerza pszenicy łaszt. 73.

Za łaszt pszenicy ważąca funtów	płacono: guld. za łaszt	za korzec złp. gr. do złp. gr.
125 — 127	345 — 380	25 28 — 28 77
127/8 — 131	360 — 395	27 2 — 29 21
ze spich. 129/30 —	— — 364	— — — 27 12
Jęczm. 107 — 111	150 — 161	11 8 — 12 —
Żyto 123/4 — 124	— — 228	— — — 17 —
Groch	240 — 242	18 1 — 18 10

W ostatnim tygodniu pod Toruniem żaden nie przeszedł ładunek.

Kursa zamian. Londyn 3miesięczny 198, Amsterdam 76 dni 101, Hamburg 10 tygodni 44⁴/₆, Warszawa 8 dni 95.

Makowski, Kędzior et Comp.

(Kor. hand.)

Kurs lwowski.

Dnia 18. grudnia.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	46	5	50
Dukat cesarski	5	50	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	10	3	10	8
Rubel śr. rosyjski	1	57	1	58
Talar pruski	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	27	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	91	35	92	25

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. grudnia.)

Amsterdam 177¼ p. 2. m. Augsburg 127 p. uso. Frankfurt 127 p. 3. m. Genua 146 l. 2. m. Hamburg 188½ l. 2. m. Liworno 122 l. 2. m. Londyn 12.26. p. 3. m. Paryż 148 p. 2. m. Agio duk. ces. 30½ Napoliondor. 9.58. Szufr. 17.20. Agio śrebra 26.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia. Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Hr. Karnicki Teodor, z Gródka. — PP. Rozwadowski Antoni, z Turowki. — Drohojewski Ludwik, z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. grudnia. Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — Hr. Krasicki Kazimierz, do Dubiecka. — Hr. Stadnicki Edward, do Przemyśla. — P. Trzciński Emil, do Grzymałówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. grudnia:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	27 5 6	+ 2°	+ 5,3°	zachodni	pochm. deszcz
2 god. zr.	27 5 6	+ 5°	+ 1,8°	połud.-zachodni	" "
10 g. w.	27 5 8	+ 1,8°		połud.-zachodni	"

T E A T R.

Dziś: na dochód JP. Józefy Rutkowskiej dramat polski: „**Quasimodo, dzwonnik z Notre-Dame.**"

Jutro: przed. niem. „**Don Pasquale.**"

Przy dzisiejszym Nre. Gaz. Lw. załącza się „Wykaz Listów Zast. wylosowanych dnia 5. grudnia r. b., łącznie z wykazem Listów zast. kwestyowanych i amortyzowanych.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.